

---

---

# PRZEGLĄD INFORMACJI PRACOWNICZYCH

## LUTY 2017

## NUMER 207

---

---

➤ **(03.01.2017)** Od 1 stycznia 2017 roku pracownik ma 21 dni na odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę do sądu pracy. Wcześniej kodeks pracy stanowił, że odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę. Natomiast żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wносиło się w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Kodeks pracy przewidywał także 14-dniowy termin do złożenia w sądzie żądania nawiązania umowy o pracę, licząc od dnia doręczenia zawiadomienia o odmowie przyjęcia do pracy.

Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. zmieniła przepisy kodeksu pracy i wprowadziła 21-dniowy termin do wniesienia odwołania od wypowiedzenia, do wystąpienia z żądaniem przywrócenia do pracy lub odszkodowania oraz nawiązania umowy o pracę.

➤ **(05.01.2017)** Z raportu Barometr ManpowerGroup Perspektyw Zatrudnienia wynika, że w I kwartale 2017 r. aż 85% firm przewiduje utworzenie nowych miejsc pracy lub utrzymanie obecnego poziomu zatrudnienia, informuje [www.rynekpracy.pl](http://www.rynekpracy.pl). Najwięcej miejsc pracy powstanie w budownictwie, transporcie i logistyce oraz produkcji przemysłowej.

Z kolei zwolnienia planuje 8% pracodawców. Redukcje będą dotyczyć głównie osoby związane z gazownictwem, energetyką, wodociągami i górnictwem. Według tego samego raportu nasze pensje wzrosną, co głównie będzie wynikać z podniesienia pensji minimalnej oraz minimalnej stawki godzinowej.

➤ **(09.01.2017)** Możliwość porozumienia się głównych sił parlamentarnych powoduje, że należy w tym momencie powstrzymać się od czynnych działań. - Trzeba dać szansę na powrót do normalności – zdecydowała Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, która obradowała w Gdańsku na swoim nadzwyczajnym posiedzeniu.

- Narracja opozycji, która sama nazywa siebie opozycją totalną, ma na celu stworzenie wrażenia totalnego chaosu w kraju. Metoda ta obliczona jest na wywołanie konfrontacji społecznej, paraliżu państwa, a w konsekwencji na przejęcie władzy. Ten sposób działania niemający nic wspólnego z demokracją i niszczący kulturę polityczną, niezbędną do funkcjonowania demokratycznych instytucji, nie może być akceptowany – czytamy w stanowisku wydanym po obradach Komisji Krajowej czytamy.

Zdaniem Związku źródłem takich działań jest zakwestionowanie przez część opozycji parlamentarnej i pozaparlamentarnej wyników ostatnich wyborów, co w istocie jest opozycją wobec społeczeństwa, które takiego wyboru dokonało.

- NSZZ „Solidarność” apeluje o uszanowanie zasad demokracji konstytucyjnej, zaprzestanie totalnej opozycji wobec decyzji polskiego społeczeństwa wyrażonej przy urnach wyborczych – czytamy dalej w stanowisku.

➤ **(16.01.2017)** NSZZ „Solidarność” zwróciła się do Głównego Inspektora Pracy Romana Giedrojcia o uruchomienie wspólnej akcji mającej na celu wyegzekwowanie stosowania minimalnej stawki godzinowej przy umowach zleceniach. Jest to reakcja na coraz liczniejsze sygnały, że wielu pracodawców nie przestrzega obowiązującej od stycznia tego roku 13-złotowej stawki minimalnej.

- Mamy dużo zgłoszeń od osób zatrudnionych na zleceniach, które nadal nie mają aneksowanych umów, choć zniesiony został tzw. syndrom pierwszej dniówki. Znamy kilka przypadków, gdzie firmy w nowych ogłoszeniach oferują stawki poniżej obowiązującej kwoty 13 zł. Dochodzą do nas również sygnały, że niektóre podmioty idą jeszcze dalej i zamieniają umowy zlecenia na umowy o dzieło, choć gro z tych umów i tak powinno być umowami etatowymi. To pokazuje jak głęboko patologiczny jest to segment rynku pracy – czytamy w liście podpisanym przez przewodniczącego Piotra Dudę do ministra Gierdojcia.

➤ **(18.01.2017)** 51 proc. ankietowanych wraz z nowym rokiem oczekiwałoby podwyżki wynagrodzenia, 56 proc. spodziewa się premii - wynika z sondażu Instytutu Badawczego Randstad pt. "Monitor Rynku Pracy". W ubiegłym roku 49 proc. Polaków spodziewało się podwyżek wynagrodzenia, a 54 proc. liczyło na premię.

➤ **(20.01.2017)** Odbłyło się posiedzenie Rady Dialogu Społecznego poświęcone przede wszystkim reformie systemu ochrony zdrowia, a w tym sieć szpitali, finansowanie opieki zdrowotnej, wynagrodzenia pracowników. Związki zawodowe i pracodawcy ocenili projekt reformy za niespójny i nie dający większych szans na powodzenie, w znacznym stopniu z powodu środków finansowych oraz wskazania spójnego celu

zmian. Partnerzy zaznaczyli problem związany ze wzrostem płac, co jest stymulowane przez rząd. Przy takich samych, jak dotąd, środkach z budżetu na ochronę z zdrowia, pokazuje to, że na samą opiekę medyczną już w tym roku będzie mniej pieniędzy.

➤ **(25.01.2017)** Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych oraz niektórych innych ustaw, przedłożony przez ministra rodziny, pracy i polityki społecznej. Firmy coraz częściej korzystają z pracowników tymczasowych. Uważają, że taka forma pracy jest bardziej elastyczna i mniej obciążająca finansowo. W rezultacie rośnie liczba agencji pracy tymczasowej oraz przedsiębiorców korzystających z ich usług. Jednocześnie coraz częściej pojawiają się informacje o nadużywaniu tej formy zatrudnienia oraz nieprzestrzeganiu praw pracowników tymczasowych. Dlatego ministerstwo przygotowało pakiet rozwiązań służących uporządkowaniu rynku pracy tymczasowej oraz zabezpieczeniu interesów i praw pracowników tymczasowych.

Doprecyzowano przepisy dotyczące prac, których nie można powierzać pracownikom tymczasowym. Chodzi o wykonywanie tego samego rodzaju pracy, jaką wcześniej wykonywał pracownik zatrudniony na stałe przez ostatnie 3 miesiące, a który został zwolniony przez pracodawcę użytkownika, z przyczyn od niego niezależnych. Ponadto, taka praca nie będzie mogła być wykonywana w jakiegokolwiek jednostce organizacyjnej pracodawcy użytkownika położonej w gminie, w której znajduje się lub znajdowała jednostka organizacyjna, w której zatrudniony był zwolniony pracownik. Dzięki temu PIP będzie oceniała rodzaj pracy powierzonej pracownikowi tymczasowemu, a nie stanowisko pracy zajmowane przez zwolnionego pracownika.

➤ **(26.01.2017)** Prawdopodobnie jeszcze w 2017 r. zasiłek dla bezrobotnych zostanie podniesiony do połowy wysokości minimalnego wynagrodzenia, czyli do kwoty 1000 zł brutto. Ok. 500 mln zł dodatkowych środków z Funduszu Pracy będzie wymagało podniesienie wysokości zasiłku dla bezrobotnych, co jest planowane najdalej od przyszłego roku - szacuje wstępnie resort rodziny, pracy i polityki społecznej. Podwyższenie wysokości zasiłku dla bezrobotnych do połowy minimalnego wynagrodzenia, wynoszącego obecnie 2 tys. zł, zapowiedziała w minionym tygodniu premier Beata Szydło, która w ramach przeglądu pracy ministerstw spotkała się z minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbietą Rafalską. – W tej chwili nie przesądzamy, czy jeszcze jest szansa, żeby to weszło w tym roku, bo to jest też kwestia budżetowa, ale na pewno od przyszłego, 2018 roku, zasiłek dla bezrobotnych będzie podwyższony – mówimy o kwocie tysiąca złotych – powiedział wiceminister rodziny i pracy Stanisław Szwed.

Obecnie wysokość podstawowego zasiłku dla bezrobotnych wynosi 831,1 zł przez pierwsze trzy miesiące oraz 652,6 zł przez kolejne. Świadczenie wypłacane jest przez 6 lub 12 miesięcy w zależności od stopy bezrobocia w danym regionie. Wysokość zasiłku zależy od stażu pracy - osoby uprawnione otrzymują 80, 100 lub 120 proc. podstawowej stawki.

➤ **(27.01.2017)** Główny inspektor pracy Roman Giedrońc zapowiada skuteczne zwalczanie patologii rynku pracy. Na celowniku 59 inspektorów pracy, jako ich zadanie priorytetowe, znajdzie się sprawdzenie czy minimalna 13-złotowa (brutto) stawka godzinowa jest wypłacana zleceniobiorcom i samozatrudnionym. Akcja PIP ma uświadomić, że za pracę lub świadczenie usług należy wypłacać co najmniej minimalne wynagrodzenie.

– Zmasowane kontrole ruszą po pierwszych wypłatach, czyli w lutym. Musimy wytypować firmy do sprawdzenia. Nieoceniona jest pomoc związków zawodowych, bo mają one większą możliwość pozyskiwania informacji o nieprawidłowościach oraz kontaktu z poszkodowanymi osobami. Dlatego cieszy mnie porozumienie o współpracy zawarte z NSZZ „Solidarność”. Dzięki temu kontrole przestrzegania minimalnej stawki godzinowej będą efektywniejsze – zapowiada Giedrońc na łamach Dziennika Gazety Prawnej. Ta pomoc jest konieczna, gdyż niektórzy zatrudnieni sądzą, że jeśli zgłoszą się do PIP, to firma zrezygnuje z ich pracy.

Giedrońc deklaruje, że celem PIP jest zapewnienie 13-złotowej stawki uprawnionym osobom zatrudnionym na zleceniu lub na umowie o świadczenie usług. W każdym okręgowym inspektoracie i terenowym oddziale PIP będzie działał inspektor pracy za to odpowiedzialny.

Jeśli wynagrodzenie będzie niższe niż 13 zł (brutto) za godzinę, bo np. firma potraça kary tylko po to, żeby obchodzić przepisy, inspektor pracy nałoży mandat lub skieruje wniosek do sądu. A ten może nałożyć grzywnę do 30 tys. zł.